

**Dorota SIKORA**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie  
Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu  
Warszawa, Polska  
e-mail: dorotasikora@poczta.onet.pl

## KRAJOBRAZ REZYDENCJONALNY – STAN ZACHOWANIA I ZAGROŻENIA

### *RESIDENTIAL LANDSCAPE – EXISTING STATE AND THREATS*

**Słowa kluczowe:** krajobraz rezydencjonalny, stan zachowania substancji zabytkowej, Polska, tożsamość krajobrazu, dziedzictwo kulturowe

**Key words:** *residential landscape, existing state of historic structures, Poland, landscape identity, cultural heritage*

#### **Streszczenie**

Przez wiele stuleci istotnym wyznacznikiem polskiego krajobrazu była rezydencja i związany z nią sposób zagospodarowania terenów otaczających, co wynikało z właściwych dla minionych epok realiów społeczno-gospodarczych. Obecnie obiekty rezydencjonalne to grupa najbardziej zagrożonych zabytków. W poniższym artykule wskazano jakie są elementy charakterystyczne dla polskiego krajobrazu rezydencjonalnego, określono jaki jest obecny stan zachowania tej części polskiego dziedzictwa kulturowego, a także scharakteryzowano podstawowe zagrożenia dla opisywanego typu krajobrazu. We wnioskach wskazano na konieczność takiego ukierunkowania współczesnych działań w krajobrazie rezydencjonalnym, aby zachować dla przyszłych pokoleń jego charakterystyczne cechy.

#### **Abstract**

*Through centuries the important determinant of Polish landscape was residence. It influenced the way of historic development of surrounding landscape. Its dominating role in the landscape was caused by the social and economic circumstances. Presently the historic residences belong to the most endangered group of monuments. In the following article the author pointed the typical features of Polish residential landscape, defined the state of preservation of this part of Polish heritage and discussed the main dangers to such type of landscape. It was stated in the conclusion of the article that the present investments in residential landscape should be conducted in the way guaranteeing saving its basic values for future generations.*

## WPROWADZENIE

W Europejskiej Konwencji Krajobrazowej stwierdzono, że aby osiągnąć "cele jakości krajobrazu", rozumiane jako aspiracje społeczeństwa w odniesieniu do jakości otaczającego je krajobrazu (art. 1), konieczna jest identyfikacja cech charakterystycznych danego krajobrazu, kierunku zachodzących w nim zmian i jego ewentualnych zagrożeń (art. 6). W poniższym artykule, stanowiącym próbę wstępnej diagnozy polskiego krajobrazu rezydencjonalnego<sup>1</sup>, wskazano jakie są cechy charakterystyczne polskiego krajobrazu rezydencjonalnego, jak w sposób formalny i funkcjonalny wiązano historycznie rezydencje z krajobrazem, jak te powiązania ewoluowały w czasie oraz jaki jest obecny stan zachowania tej części polskiego dziedzictwa kulturowego. Scharakteryzowano również podstawowe, współczesne zagrożenia dla opisywanego typu krajobrazu, a we wnioskach wskazano na konieczność takiego ukierunkowania współczesnych działań w krajobrazie rezydencjonalnym aby zachować dla przyszłych pokoleń jego charakterystyczne cechy.

Podstawowe metody badawcze jakimi posługiwano się przy przygotowaniu poniższego artykułu to kwerenda archiwalna i biblioteczna, badania w terenie cech charakterystycznych krajobrazu rezydencjonalnego dla wybranych i opisywanych miejsc i obszarów oraz ich stanu zachowania i zagrożeń, analiza (głównie na podstawie danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa) stanu zachowania krajobrazu rezydencjonalnego i jego elementów, analiza form ochrony prawnej i zaleceń co do ochrony kontekstu krajobrazowego, zawartych w konserwatorskich dokumentach doktrynalnych.

## HISTORYCZNE POWIĄZANIA REZYDENCJI Z KRAJOBRAZEM

Przez wiele stuleci istotnym elementem polskiego krajobrazu była rezydencja i związane z nią formy zagospodarowania terenów otaczających. Jej obecność wynikała z właściwych dla minionych epok realiów społeczno-gospodarczych. Rezydencja, rozumiana jako zespół zabudowań o cechach reprezentacyjnych, powiązanych przestrzennie i funkcjonalnie z układami zieleni komponowanej i zabudową gospodarczą, była centrum decyzyjnym dla pewnego obszaru, którego zasięg wynikał ze statusu jej właściciela: szlachcica, arystokraty, monarchy. Zabiegi formalne stosowane w komponowaniu krajobrazu jej podporządkowanego (krajobrazu rezydencjonalnego), miały za zadanie podkreślenie jej rangi. W wymiarze przestrzennym rezydencja stanowiła wyraźną dominantę w krajobrazie<sup>2</sup>, wyróżniającą się skalą zabudowy, rozwiązaniami architektonicznymi o dużych walorach artystycznych,

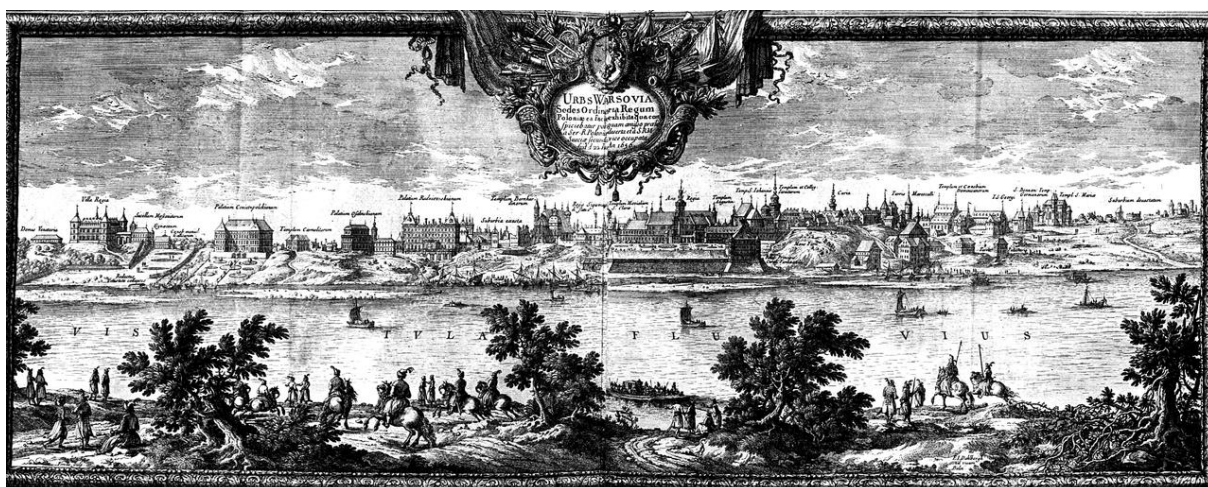
---

<sup>1</sup> Autorka, omawiając w poniższym artykule kluczowe problemy związane z krajobrazem rezydencjonalnym, otwiera zagadnienie to do dalszej dyskusji i rozpoznania.

<sup>2</sup> Zgodnie z definicją zamieszczoną w Słowniku języka polskiego "rezydencja" to budowla lub zespół budowli, stanowiące siedzibę o charakterze reprezentacyjnym. Definicję tę należałoby uzupełnić stwierdzeniem, że integralnymi częściami historycznych rezydencji były również parki i ogrody a także przynależne do nich zabudowania gospodarcze.

częstą obecnością wysokiego zadrzewienia, czytelnymi powiązaniem z innymi ważnymi obiektami i miejscami w okolicy: kościołem, cmentarzem, sąsiednimi majątkami i miejscowościami.

Wybór miejsca pod rezydencję nigdy nie był przypadkowy. Już w czasach renesansu Leon Battista Alberti, wskrzeszając idee witruwiańskie, zalecał, aby rezydencję zakładać w miejscu "najbardziej godnym" w obrębie swojej posiadłości, by zażywać swobodnie wszelkich wygod i przyjemności wiatru, słońca i widoku przy jednoczesnym zapewnieniu wygodnej obsługi komunikacyjnej. Zwłaszcza widok z rezydencji na krajobraz był szczególnie istotny – na rezydencję należało wybierać miejsca, skąd rozciągały się atrakcyjne widoki na miasto, zamek, morze, na szeroką równinę czy szczyty pagórków i gór (Zarębska, 1998).



**Ryc. 1.** Warszawskie i podwarszawskie rezydencje na koronie Skarpy Wiślanej, Panorama Warszawy, Eric Dahlberg, 1656, reprint w zbiorach autorki.

**Fig. 1.** Warsaw and suburban residences located on the top of Warsaw Escarpment, panoramic view of Warsaw by Eric Dahlberg, 1656, reprint in author's collection.

Postulaty te realizowano na ziemiach polskich lokalizując siedziby szlacheckie, magnackie i królewskie na lokalnych wyniesieniach, na koronie nadrzecznych skarp (ryc. 1), a przy braku tego typu naturalnych elementów ukształtowania terenu, obecność rezydencji w krajobrazie podkreślano wielokilometrowymi układami alejowymi. Zasady te wdrażano zarówno na terenach nieurbanizowanych jak i w obrębie miast. Zwłaszcza w dobie baroku, w czasach realizacji francuskiej wizji rezydencji, inspirowanej Wersalem Ludwika XIV, powiązanie rezydencji i otaczającego krajobrazu było niezwykle istotne. Na ziemiach polskich idee te zmaterializowały się chociażby w postaci warszawskich osi urbanistycznych: Osi Wilanowskiej (zakładanej w warunkach podmiejskich), Osi Saskiej oraz nieco późniejszej Osi Stanisławowskiej (Sikora, 2014). Poza Warszawą sztandarowym przykładem barokowego osiowego powiązania rezydencji i miasta jest Rydzyna, chociaż zjawisko to można zaobserwować również w wielu innych miastach jak np. w Choroszczy, Kutnie czy w Kozienicach. W inny sposób była wkomponowana w krajobraz rezydencja

przełomu wieków XVIII i XIX – na zasadzie tworzenia zamierzonej kompozycji plastycznej, płynnie wtopionej w naturalny pejzaż, inspirowanej dziełami malarskimi i osiągnięciami angielskich projektantów ogrodów (Puławy, Mokotów, Powązki, Żarzewo).

Brak jest szczegółowego rozpoznania liczebności rezydencji w okresie I Rzeczypospolitej. Ich ilość i charakter dynamicznie zmieniały się w czasie. Pewne wyobrażenie o nasyceniu krajobrazu majątkami ziemskimi i związanymi z nimi rezydencjami daje przytoczona przez Małgorzatę Rozbicką statystyka, według której w samym Królestwie Polskim w połowie XIX w. było ponad siedem tysięcy majątków (Rozbicka, 1999).

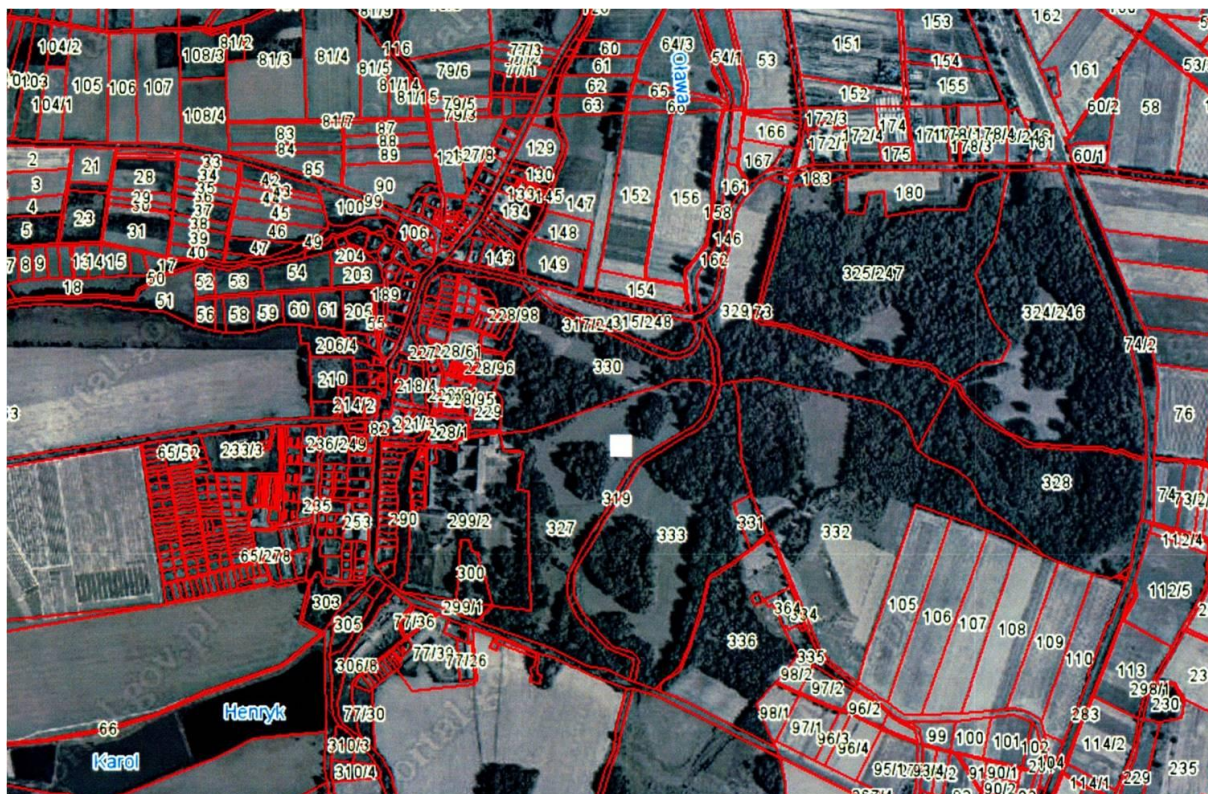
Jednak już w początkach XX w. rola rezydencji w krajobrazie zaczęła się coraz bardziej zacierać – głównie za sprawą zniszczeń wojennych, parcelacji i zubożenia ziemiaństwa. Wiele wspaniałych historycznych rezydencji nie znalazło się po 1918 r. w granicach II Rzeczypospolitej np. Sławuta, Biała Cerkiew, Antoniny (Faryna-Paszkiewicz, 2001). Ówczesna prasa alarmowała: "Wojna przeorała ziemie Polski w sposób nie dający się opisać, zniszczało wiele pałaców, sadów, oranżerii, parków, względnie starych paręsetletnich drzew, świadectw dawnej kultury. I tak np. z wiązownickiej rezydencji X.X. Czartoryskich nie ma ani śladu, ale co dziwniejsze z kilkaset lat mających drzew parku wiązownickiego nie zostało ani jedno" (Pawlik, 1926). Zniszczeń w polskim krajobrazie rezydencjonalnym dopełniła II wojna światowa i powojenne przemiany ustrojowe. Doszło do przerwania naturalnej ciągłości gospodarowania, zapewniającego świetność rezydencji i jej otoczenia. Dwory i pałace przejmowane przez Państwo czy spółdzielnie były zagospodarowywane prymitywnymi funkcjami użytkowymi, stały się wielorodzinnymi obiektami mieszkalnymi, biurami, magazynami, a nawet oborami czy chlewami. Zabudowa folwarczna, latami nie remontowana ulegała degradacji, parki wycinano na opał. Nowe obiekty, wznoszone na terenach historycznych rezydencji, jak na przykład budynki mieszkalne i biurowe Państwowych Gospodarstw Rolnych, budynki szkolne, obiekty sportowe, niszczyły historyczny układ przestrzenny. Jedynie nieliczne założenia pałacowo-parkowe otrzymały w tych pierwszych, trudnych, powojennych latach status muzealny, gwarantujący poszanowanie ich wartości historycznych i artystycznych: Łańcut (1944), Kozłówka (1944), Wilanów (1945), Natolin (1945), Nieborów (1945), Arkadia (1945), Rogalin (1949) (Michałowski, 1992).

Prywatyzacja obiektów rezydencjonalnych po 1989 r., prowadzona często chaotycznie, bez poszanowania dla ich integralności i terytorialnej spójności, uwzględniająca roszczenia wielu powojennych użytkowników i potrzeby nowych nabywców, powodowała nieodwracalne zmiany. Przykładowo założenie klasztorne w Henrykowie, przekształcone po sekularyzacji w 1810 r. w obiekt rezydencjonalny<sup>3</sup>,

---

<sup>3</sup> Założenie klasztorne w Henrykowie nabyła po sekularyzacji przez władze pruskie w 1810 r. królowa holenderska Fryderyka Wilhelmina, a następnie w latach 60. XIX w. przeszło drogą dziedziczenia w ręce książąt sasko-weimarskich. W okresie tym, przy poszanowaniu spuścizny architektonicznej cystersów, znacząco powiększono założenie między innymi o ogród włoski i kilkusethektarowy park krajobrazowy. W 1949 r. cystersi powrócili do henrykowskiego klasztoru.

ma obecnie w swoich historycznych granicach ponad 70 współwłaścicieli<sup>4</sup> (ryc. 2), co bardzo utrudnia zaplanowanie spójnych, kompleksowych działań konserwatorskich dla całego obiektu. Z upływem czasu, w miarę przybywania spadkobierców, sytuacja ta będzie ulegała dalszemu pogorszeniu.



Ryc. 2. Podział własnościowy założenia klasztornego w Henrykowie.

*Źródło:* [geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl), data dostępu: sierpień 2015.

*Fig. 2. Division of property in Henryków monastery complex.*

*Source:* [geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl), access: August 2015.

Tęsknota za rezydencją jest jednak nadal obecna w społeczeństwie polskim. Dwory i pałace, zwłaszcza te o mniejszych kubaturach znajdują prywatnych nabywców, podejmujących trud ich konserwacji, przy czym ich wpływ na kontekst krajo-  
brazowy nabytych obiektów jest niewielki gdyż rzadko nabyciu założenia pałacowo - ogrodowego towarzyszy nabycie gruntów rolnych czy leśnych go otaczających.

Powstają też współcześnie nowe budynki inspirowane architekturą rezydencjonalną. Już w początkach XX w. i w okresie międzywojennym modny wówczas w architekturze styl dworski odzwierciedlał tęsknotę za sielskim klimatem polskiego dworu i był wyrazem postawy patriotycznej. Obecnie w polskim krajobrazie mnożą się nowe dworki i pałace jak chociażby realizacje projektów Andrzeja Grzybowski (Loba, 2008). Obiekty te mogą budzić kontrowersje swoją formą ale chyba

<sup>4</sup> Na podstawie informacji uzyskanej od Kierownika Oddziału Terenowego NID we Wrocławiu, dr. G. Grajewskiego.

najsłabszą ich stroną jest właśnie brak umiejętności wpasowania ich w kontekst krajobrazowy. Prowadzi to do tak absurdalnych realizacji jak motel inspirowany architekturą Pałacu na Wodzie, otoczony parkingiem i zlokalizowany na niewielkiej działce w bezpośrednim sąsiedztwie drogi Pruszków - Milanówek czy osiedle identycznych pałacyków, wzniesionych na niewielkich działkach na obrzeżach Nadarzyna.

## **OBECNY ZASÓB OBIEKTÓW REZYDENCJONALNYCH W POLSCE I ICH KONTEKST KRAJOBRAZOWY**

Liczba historycznych założeń rezydencjonalnych pałacowo-ogrodowych i dworsko-ogrodowych w Polsce w roku 1993 szacowana była na 9 182 obiekty (Michałowski, 1994). Wpisem do rejestru zabytków na dzień dzisiejszy objętych jest 6 805 założeń pałacowo-ogrodowych i dworsko-parkowych.

Zgodnie z danymi z "Raportu o systemie ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989" (Böhm i in., 2009) obiekty rezydencjonalne i ich składowe (dwory, pałace, zamki, parki, budynki gospodarcze) stanowią pierwszą pod względem stopnia zagrożenia grupę zabytków. Oceniono, że około 50-60 % tego zasobu wymaga pilnych remontów zabezpieczających i kapitalnych. W "Raporcie" stwierdzono też, że najbardziej zagrożone są te zabytki, które utraciły pierwotną funkcję.

W obiektach rezydencjonalnych utracie pierwotnej funkcji i dalszym dewastacjom sprzyja zniszczenie budowli mieszkalnej (pałacu, dworu, zamku), stanowiącej historycznie w skali danego założenia jego główną dominantę architektoniczną. Główna dominanta architektoniczna postrzegana jest jako zasadniczy element kompozycji rezydencji i podstawowy nośnik jej wartości historycznych i artystycznych. Jej brak zwiększa społeczne przyzwolenie na przekształcenia a nawet likwidację pozostałych relikwów danego założenia. Liczba zabytkowych obiektów rezydencjonalnych, w których brak jest tak rozumianej dominanty architektonicznej lub nie jest ona prawnie chroniona wpisem do rejestru zabytków wynosi 1632, co stanowi około 25 % zasobu tego typu obiektów (Sikora, 2010). Sytuacja ta jest szczególnie widoczna w województwach:

- zachodniopomorskim, gdzie na 683 zabytkowe założenia rezydencjonalne 391 wpisana jest bez głównej dominanty architektonicznej, co stanowi 57,2 % tego typu obiektów na terenie województwa,
- śląskim, gdzie na 221 założeń rezydencjonalnych 116 wpisanych jest bez głównej dominanty architektonicznej, co stanowi 52,5 % tego typu obiektów na terenie województwa,
- lubuskim, gdzie na 375 parków rezydencjonalnych 142 wpisanych jest bez głównej dominanty architektonicznej, co stanowi 37,8 % tego typu obiektów na terenie województwa.

Ważny element krajobrazu rezydencjonalnego stanowiły historycznie aleje łączące rezydencję z innymi ważnymi obiektami w okolicy. Niestety rzadko są one prawnie chronione, co sprzyja ich masowej wycinie. Liczba historycznych alei wpisanych do rejestru zabytków wynosi 426 wobec prawie 7 000 założeń rezydencjonalnych, z którymi były one w większości przypadków powiązane<sup>5</sup>.

## ZAGROŻENIA DLA KRAJOBRAZU REZYDENCJONALNEGO

Wobec zmian w sposobie użytkowania założeń rezydencjonalnych, często występującego braku środków finansowych na działania konserwatorskie i utraty przez te obiekty funkcji lokalnych ośrodków dyspozycyjnych dla otaczających terenów, ich znaczenie w krajobrazie ulega zatarciu. W wielu wypadkach możemy mówić nie tyle o krajobrazie rezydencjonalnym, co o jego reliktach. Wśród zachowanych do czasów współczesnych elementów historycznego krajobrazu rezydencjonalnego można wyróżnić:

- założenia pałacowo-ogrodowe, dworskie oraz zamkowe, zachowane w różnym stopniu,
- zabudowę folwarczną bądź jej relikty,
- relikty ogrodów użytkowych, sadów,
- infrastrukturę drogową, powiązaną z rezydencją, niekiedy z zachowaną historyczną nawierzchnią (bruk, kostka kamienna, nawierzchnia ziemna) i obsadzeniami alejowymi,
- obiekty sakralne i sepulkralne, w tym kościoły fundowane przez właścicieli rezydencji, kaplice, kapliczki i krzyże przydrożne, cmentarze rodowe i grobowce,
- naturalne i sztucznie ukształtowane elementy układu wodnego, w tym stawy hodowlane i ozdobne, kanały, strumienie, rzeki, jeziora – o ile w sposób formalny lub funkcjonalny powiązane były z rezydencją,
- naturalne i sztuczne wyniesienia terenu, wykorzystywane w wielkoskalowych założeniach rezydencjonalnych, jako składowe kompozycji oraz jako punkty widokowe i elementy historycznych fortyfikacji, powiązanych z rezydencją,
- komponowane nasadzenia śródpolne i włączane do kompozycji wielkoprzestrzennych kompleksy leśne,
- historyczne tereny upraw rolnych i łąk – o ile ich funkcja została utrzymana,
- powiązania i otwarcia widokowe z rezydencji na krajobraz oraz sposób eksponowania rezydencji w krajobrazie, w tym np. elementy kulisowania widoków, typowe dla niektórych rezydencji dziewiętnastowiecznych, układy osiowe, wiążące rezydencję z krajobrazem.

Jak już wspomniano rezydencje projektowane były historycznie w określonym kontekście krajobrazowym, a ich osie i otwarcia widokowe wybiegały daleko poza granice ścisłego założenia pałacowo-ogrodowego. Przykładowo rezydencja w Korczewie, zlokalizowana na krawędzi doliny rzecznej Bugu eksponowana była historycznie od strony rzeki, jak i z leżącego na przeciwległym brzegu Drohiczyzna. Otwarcia widokowe na Drohiczyn i płynącą u jego stóp rzekę były z kolei jedną

---

<sup>5</sup> Według danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa, stan z czerwca 2015 r.

z kluczowych zasad kompozycji korczewskiego założenia pałacowo-ogrodowego. Otwarcia te i otoczenie parku korczewskiego niestety coraz bardziej zarastają zadrzewieniami, zwłaszcza, że część parku w Korczewie została uznana za rezerwat przyrody (Sikora, 2015).

W Karcie Weneckiej (1964), jednym z podstawowych dokumentów doktrynalnych współczesnego konserwatorstwa, stwierdzono, że „Konserwacja zabytku zakłada konserwację otoczenia w jego skali. Jeśli otoczenie dawne przetrwało, będzie ono podlegać ochronie (...)” (art. 6). W dokumencie tym wskazano również, że zabytek jest nierozdzielny od otoczenia, w którym jest położony (art. 7). Potrzebę ochrony krajobrazu, powiązanego z dziedzictwem kulturowym podkreślono również w Karcie Krakowskiej (2000), zalecając stosowanie odpowiednich praw i norm w celu harmonizowania pożądanego kierunku rozwoju regionalnego z wartościami dziedzictwa (art. 9).

Polska rezydencja rzadko bywa chroniona w powiązaniu z krajobrazem otaczającym. Tylko 186 założeń rezydencjonalnych ma wpisane do rejestru zabytków otoczenie<sup>6</sup>, co stanowi 2,9 % ogółu wszystkich tego typu obiektów wpisanych do rejestru zabytków<sup>7</sup>. W wyniku braku ochrony kontekstu krajobrazowego na osi pałacu Branickich w Białymstoku wzniesiono kilkunastopiętrowy biurowiec, na zamknięciu jednego z kluczowych widoków Ogrodu Wilanowskiego – elektro-



**Fot. 1.** Widok z Ogrodu Wilanowskiego zdegradowany przez kominy Elektrociepłowni "Siekierki" (fot. D. Sikora, 2015).

*Photo 1.* View from Wilanów Garden degraded by the chimneys of "Siekierki" Power Plant (photo by D. Sikora, 2015).

ciepłownię „Siekierki” (fot. 1), wilanowska Oś Królewska praktycznie przestała istnieć, sukcesywnie zacierana przez zabudowę osiedlową „Miasteczka Wilanów”.

Szukając przyczyn złego stanu zachowania kontekstu krajobrazowego obiektów rezydencjonalnych należy wskazać na niedoskonałość narzędzi prawnych, które tej ochronie miałyby służyć, a zwłaszcza takich form ochrony jak wpisy otoczenia parku zabytkowego do rejestru zabytków, braki w pokryciu planami miejscowymi zagospodarowania przestrzennego i sporadyczność powstawania parków kulturowych. Szczególnie niekorzystna

<sup>6</sup> Otoczenie zabytku jest pojęciem zdefiniowanym w art. 3 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami jako "teren wokół lub przy zabytku wyznaczony w decyzji o wpisie tego terenu do rejestru zabytków w celu ochrony wartości widokowych zabytku oraz jego ochrony przed szkodliwym oddziaływaniem czynników zewnętrznych".

<sup>7</sup> Według danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa, stan z czerwca 2015 r.



dla prawnej ochrony terenów otaczających zabytkowe rezydencje wydaje się być tu sama procedura administracyjna dokonywania wpisów do rejestru zabytków "otoczenia zabytku", wymagająca indywidualnego powiadomienia wszystkich właścicieli sąsiadujących terenów – dla rozległych obiektów rezydencjonalnych często mogą to być setki osób, podczas gdy w przypadku innych wpisów obszarowych (urbanistycznych czy ruralistycznych) procedura powiadomienia stron postępowania polega jedynie na obwieszczeniu.

Na sytuację tę nakłada się niski poziom świadomości społecznej, co do wartości kulturowych i przestrzennych krajobrazu, zarówno na poziomie mieszkańca jak i lokalnego urzędnika. Sytuacja ta wynika zapewne w znacznej mierze z braku właściwej edukacji, ukierunkowanej na wartości kulturowe. Jak zauważa F. Springer (2013), jesteśmy na szarym końcu krajów europejskich pod względem poziomu edukacji związanej z kulturą. Ilość godzin lekcyjnych, poświęcanych w polskich szkołach na przedmioty związane ze sztuką i jej historią jest nawet dziesięciokrotnie mniejsza niż w wielu innych krajach europejskich (Springer, 2013). Nie dziwi zatem, że krajobraz w otoczeniu historycznej rezydencji jest często postrzegany jako jedynie "sąsiedztwo zabytku", które w sposób dowolny można współcześnie zagospodarować i przekształcać.

## PODSUMOWANIE

Historyczne obiekty rezydencjonalne, stanowią ważny wyznacznik tożsamości polskiego krajobrazu. Jest to jednocześnie grupa najbardziej zagrożonych obiektów zabytkowych w Polsce: ponad 50 % obiektów rezydencjonalnych wymaga kapitalnego remontu, 1/4 założeń rezydencjonalnych pozbawiona jest historycznych dominant architektonicznych, co wiąże się z większym przyzwoleniem w tych obiektach na przekształcenia.

Jedną z zasadniczych przyczyn tej niepokojącej sytuacji jest brak zachowania ciągłości użytkowania tych obiektów i przypisywanie im współcześnie funkcji, degradujących historyczną formę i znaczenie w krajobrazie. Historyczny zasięg oddziaływania rezydencji na krajobraz był terytorialnie o wiele szerszy niż granice samego założenia pałacowo-ogrodowego. Współczesne działania ochronne i inwestycyjne powinny uwzględniać zachowane relikty dawnej kompozycji krajobrazu związanego z rezydencją oraz zachowane historyczne formy użytkowania terenów otaczających, przynajmniej w bezpośrednim sąsiedztwie zespołów dworskich, pałacowych czy zamkowych. W kontekście tym bardzo ważnym zagadnieniem staje się kwestia "prawa własności" danego pokolenia właścicieli, danej społeczności w stosunku do zastanych przez nie krajobrazów kulturowych i prawa do dysponowania nimi w sposób dowolny, w tym również rabunkowy. Krajobraz ze swojej natury jest dynamiczny, należy więc tak zarządzać zachodzącymi w nim zmianami, aby móc przekazać przynajmniej częściowo jego wartości przyszłym pokoleniom.

## LITERATURA

- Böhm A., Dobosz P., Jaskanis P., Purchla J., Szmygin B., 2009: Raport o systemie ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989 (red.): J. Purchla, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa: 95.
- Faryna-Paszkiwicz H., 2001: Ogrody w dwudziestoleciu międzywojennym. Zmierzch wielkiej tradycji [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, nr 1-4: 377-290.
- Karta Krakowska*, 2000 [w:] *Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki* 4 (43)
- Karta Wenecka*, 1964 [w:] *Vademecum Konserwatora Zabytków* (red.): M. Konopka i K. Pawłowski, *Biuletyn ICOMOS*, Warszawa, 2000: 19-28.
- Loba M., 2008: Andrzej Grzybowski. Polski historyzm współczesny, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów: 3-212.
- Michałowski A., 1992: Parki i ogrody zabytkowe w Polsce, stan 1991 rok, Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, Warszawa: 7-16.
- Michałowski A., 1994: Parki i ogrody zabytkowe w Polsce. Suplement. *Studia i Materiały*, Suplement I, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Warszawa: 7.
- Pawlik S., 1926: Historia ogrodnictwa. Przegląd ogrodnicy, R. 9, nr 9: 19-25.
- Rozbicka M., 1999: Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu, Wydawnictwo Neriton, Warszawa: 21.
- Sikora D., 2010: Parki historyczne w rejestrze zabytków – ustalenie przedmiotu i zakresu ochrony, problemy weryfikacji rejestru, granice ochrony konserwatorskiej [w:] *Kurier Konserwatorski* nr 7: 11-16.
- Sikora D., 2014: Park zabytkowy we współczesnym mieście [w:] *Współczesne uwarunkowania gospodarowania przestrzenią: szanse i zagrożenia dla zrównoważonego rozwoju* (red.): A. Maciejewska, Wydział Geografii i Kartografii Politechniki Warszawskiej, t. 3, Warszawa: 273-287.
- Sikora D., 2015: Zagrożenia dla parków zabytkowych, wynikające z konfliktu wartości przyrodniczych i kulturowych [w:] *Czasopismo Techniczne Architektura*, R. 112, z. 5-A: 275-290.
- Słownik języka polskiego*, (red.) W. Doroszewski, PWN,  
<http://doroszewski.pwn.pl/haslo/rezydencja/> [dostęp 31 sierpnia 2016].
- Springer F., 2013: *Wanna z kolumnadą*, Wydawnictwo Czarne: 235
- Zarębska T., 1998: Strefa podmiejska w koncepcjach urbanistycznych początków epoki nowożytnej [w:] *Miasto z widokiem na wieś*, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Warszawa: 111-124.